

Starożytna wizja robotów i sztucznej inteligencji

26 lipca 2019

Adrienne Mayor, historyk nauki z Uniwersytetu Stanforda, autorka książki *Gods and Robots: Myths, Machines, and Ancient Dreams of Technology*, dowodzi, że koncepcja sztucznych istot czy robotów występuje już w mitach i legendach sprzed co najmniej 2700 lat.



„Nasza zdolność wyobrażenia sobie sztucznej inteligencji datuje się na czasy starożytne. Na długo przed postępami technologicznymi, które sprawiły, że poruszające się samodzielnie urządzenia stały się rzeczywistością, idee tworzenia sztucznego życia i robotów były eksplorowane w mitach.”

Mayor podkreśla, że najwcześniejsze motywy sztucznej inteligencji, robotów i przemieszczających się samodzielnie obiektów pojawiają się w dziełach Hezjoda i Homera.

Wg Mayor, historia Talosa, o której Hezjod wspomina po raz pierwszy ok. 700 r. p.n.e., stanowi jedną z najwcześniejszych koncepcji robota. W mitologii greckiej Talos był olbrzymem wykonanym z brązu przez Hefajstosa. Na rozkaz Zeusa bądź

Minosa 3 razy dziennie obchodził Krete. Strzegł jej przed cudzoziemcami i gdy jakiegoś spostrzegł, rozgrzewał się do czerwoności i brał go w objęcia, paląc żywcem. Walcząc, rzucał olbrzymimi głazami. W jego jedynej żyłę, która biegła od szyi do stopy, płynęła boska krew – ichor. W „Argonautykach”, eposie mitologicznym Apolloniosa z Rodos, napisano, że Medea pokonała Talosa, wyjmując zatykający żyłę od dołu spiżowy kołek. Cała boska krew bluznęła i Talos wyzionął ducha.

Hefajstos lubował się w tworzeniu rozmaitych istot. Odlał np. dwadzieścia trójnogów „własnym chodzącym ruchem”. Chciał je pożyczać bogom na zgromadzenia na Olimpie; potem miały samodzielnie wracać do niego (Homer pisze o nich w „Iliadzie”). Hefajstos stworzył też dwie dziewice, które podpierały go podczas pracy w kuźni. Były one posągami, obdarzonymi przez bogów rozumem, głosem i ruchem.

W „Theogonii” Hezjod wspomina o Pandorze, która została zesłana na Ziemię za karę dla ludzi za to, że Prometeusz ukradł bogom ogień z Olimpu. Na rozkaz Zeusa Hefajstos ulepił ją z gliny i wody. „Można by twierdzić, że Pandora była czymś w rodzaju agentki AI. Jej jedyną misją była infiltracja ludzkiego świata i otwarcie puszek z nieszczęściami.”

„Po zesłaniu na Ziemię, żadna z analizowanych opowieści nie kończy się dobrze. To trochę tak, jakby mity mówiły, że dobrze jest, gdy te wszystkie sztuczne byty są używane w niebie przez bogów. Kiedy [bowiem] zaczynają z nich korzystać ludzie, pojawiają się [nieodłączne] chaos i zniszczenie.”

Jak widać, już w starożytności ludzie byli zafascynowani ideą sztucznego życia. Kiedy jednak powstały pierwsze takie twory? Wiadomo, że w czasach dynastii Han w III w. p.n.e w Państwie Środka cesarzowi grała automatyczna orkiestra. Za rządów dynastii Sui (581-618 r. n.e.) automaty były już rozpowszechnione. Opublikowano nawet dzieło pt. Księga hydraulicznych elegancji. Gdy Chinami rządziła dynastia T’ang (618-907), tutejsi naukowcy umieli zbudować wiele rodzajów

automatów, w tym, androidy: żebrzących mnichów czy śpiewające dziewczęta. Mniej więcej 300 lat po upadku tej dynastii prace nad automatami zostały zarzucone.

Autorstwo: Anna Błońska

Zdjęcie: [Wikimedia Commons](#) (CC0)

Na podstawie: [News.Stanford.edu](#)

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](#)